

Kalendarium

● **12 marca** – Przewodniczący stoczniowych organizacji zakładowych „Solidarności” spotkali się z premierem Jarosławem Kaczyńskim oraz ministrami: skarbu Wojciechem Jasińskim i gospodarki Piotrem Woźniakiem. Omawiano dramatyczną sytuację w przemyśle okrętowym. W spotkaniu wzięli udział także Janusz Śniadek, przewodniczący Komisji Krajowej „Solidarności”, Roman Kuzimski, wiceprzewodniczący regionu gdańskiego, oraz przewodniczący ZR Pomorze Zachodnie Mieczysław Jurek.

● **12 marca** – Pracownicy Inowrocławskich Kopalni Soli „Solino” rozpoczęli rozmowy z przedstawicielami PKN Orlen w sprawie przyszłości firmy. Od 32 dni grupa związkowców prowadzi w Solino protest głodowy. Do Inowrocławia przyjechali przedstawiciele zarządu PKN Orlen (większościowego udziałowca Solino) uprawnieni do negocjacji z protestującą załogą. Na miejscu nie pojawił się przedstawiciel Ministerstwa Skarbu Państwa, na którego mediację bardzo liczy załoga. Nie doszło do żadnych uzgodnień i nie wiadomo, kiedy negocjacje zostaną wznowione.

● **13 marca** – W Gdańsku odbyło się posiedzenie prezydium KK NSZZ „S”. Omówiono m.in. dotychczasowy przebieg kampanii „Niskie płace barierą rozwoju Polski”. Prezydium KK upoważniło Janusza Łaznowskiego do zaopiniowania poselskiego projektu ustawy o zmianie kodeksu pracy. Wydano także decyzję upoważniającą Zbigniewa Kruszyńskiego do zaopiniowania rozporządzenia rady ministrów w sprawie szkoleń w służbie cywilnej oraz decyzji Rady Europy w sprawie podpisania w imieniu Wspólnoty Europejskiej Konwencji ONZ dotyczącej praw osób niepełnosprawnych. Zdecydowano również, że ogólnopolskie obchody Dnia Ofiar Wypadków przy Pracy odbędą się 24 kwietnia we Wrocławiu. W 2006 r. w Polsce zdarzyło się 95 465 wypadków przy pracy. To oznacza wzrost o ponad 11 tys. W tej liczbie znajdują się 493 wypadki śmiertelne. Wszystkie ubiegłoroczne wypadki spowodowały 3 354 046 dni nieobecności w pracy (35 na jednego zatrudnionego). NSZZ „Solidarność”, jako pierwsza organizacja w Polsce zaczęła obchodzić Dzień Ofiar Wypadków przy Pracy w 1991 r.

● **14 marca** – Sąd Okręgowy w Legnicy skazał byłego funkcjonariusza SB, Bogdana Mazurkiewicza na 2,5 roku więzienia. Prokurator z IPN zarzucił Mazurkiewiczowi znęcanie się, grożenie śmiercią i zastraszanie działaczy podziemnej Solidarności w latach 80. Ofiarami Bogdana Mazurkiewicza byli Henryk Karaś, Jan Sugalski i Stanisław Śnieg. Mazurkiewicz do końca nie przyznawał się do winy. Tłumaczył, że wykonywał jedynie polecenia służbowe.

UMOWA SPOŁECZNA na razie w planach

Prace nad umową społeczną trwają od ubiegłego roku.

– „Solidarność” wysłała podobnie jak inni partnerzy społeczni swoje propozycje tematów, które uznaliśmy za najważniejsze. Zespoły negocjacyjne będą pracować zgodnie z ustawą o Komisji Trójstronnej ds. Społeczno-Gospodarczych – mówi Zbigniew Kruszyński, szef Działu Polityki Społecznej Komisji Krajowej NSZZ „S”.

Główne obszary, w których zdaniem Związku powinny zostać podjęte rozmowy to:

1. Tworzenie nowych miejsc pracy, polityka zatrudnienia i instytucje rynku pracy
2. Ochrona zdrowia
3. Dialog, partnerstwo społeczne i społeczeństwo obywatelskie
4. Zabezpieczenie społeczne
5. Warunki rozwoju społeczno-gospodarczego i przedsiębiorczości
6. Polityka rodzinna

W ubiegłym roku rząd powołał Zespół do Spraw Umowy Społecznej. Jego zadaniem jest koordynowanie prac strony rządowej podczas

negocjacji oraz opracowanie projektu umowy społecznej „Gospodarka – Praca – Rodzina – Dialog”. W ramach Zespołu powołano 6 grup roboczych, zgodnie z obszarami Umowy Społecznej.

– W ubiegłym tygodniu strona rządowa dostała odpowiedź partnerów społecznych na swoje propozycje. Ministrowie, których dotyczą poszczególne propozycje mają się do nich odnieść – mówi Stanisław Szwed, członek rządowego Zespołu ds. Umowy Społecznej. Zdaniem Stanisława Szweda w tej chwili najważniejsze jest ustalenie trybu negocjacji umowy społecznej. – Nasz Związek chce negocjacji w ramach istniejących w Komisji Trójstronnej zespołów branżowych. Strona rządowa chciałaby natomiast negocjacji w ramach KT ds. SG, ale poza istniejącymi zespołami, które zajmują się raczej bieżącymi sprawami – dodaje Szwed.

3 kwietnia rządowy Zespół ds. Umowy Społecznej ma spotkać się z prezydium Komisji Trójstronnej. □

Manifestacja energetyków ODWOŁANA

Po rozmowach z premierem Jarosławem Kaczyńskim związkowcy Sekretariatu Górniczego i Energetyki NSZZ „Solidarność” odwołali zaplanowaną na 16 marca w Warszawie manifestację.

W ten sposób zamierzali zaprotestować przeciwko łamaniu przez ministrów gospodarki i skarbu porozumień społecznych zawartych z SGiE.

12 marca w obecności premiera Jarosława Kaczyńskiego i przewodniczącego Komisji Krajowej NSZZ „S” Janusza Śniadka, ministrowie

gospodarki i skarbu oraz przedstawiciele Sekretariatu podpisali protokół uzgodnień. Zanim porozumienie zostało podpisane przewodniczący poszczególnych sekcji Sekretariatu zrelacjonowali premierowi, w jakim zakresie ministrowie nie dotrzymali porozumień zawartych z SGiE.

14 marca na nadzwyczajnym posiedzeniu Rady SGiE związkowcy podjęli decyzję o nie przeprowadzeniu zaplanowanej na 16 marca manifestacji w ramach akcji protestacyjno-strajkowej. □

To już 10 numer „Serwisu Informacyjnego”. Mamy nadzieję, że przedstawiamy tutaj informacje, które uznajecie za potrzebne. Dziękujemy za wszystkie opinie, które otrzymujemy na temat SISu i czekamy na następne. Oto niektóre z nich:

● Bardzo odpowiada mi formuła SIS-ów (zwięzła informacja o wielu sprawach). Mimo prenumeraty tygodnika ważne źródło informacji. Dlatego pozwoliłem sobie zamieścić SIS na stronie naszej KZ.

Zbyszek Zdrojewski

Z-ca przewodniczącego KZ NSZZ „Solidarność” UL

● Popieram inicjatywę!!!
Jest to bardzo dobry pomysł.

Wojciech Ilnicki

Członek Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”

● Ta forma kontaktu bardzo mi odpowiada. Cieszę się że w końcu zaczęła ona w ten sposób działać.

Sławomir Cieberta

GM/OPEL Gliwice, Delegat KZD – Region Śląsko Dąbrowski

● Serwis Internetowy „Solidarności” w formacie PDF uważamy za bardzo dobrą i nowoczesną formę przekazywania informacji oдноśnie wydarzeń w związku.

Krzysztof Leśniowski, redaktor naczelny
„Solidarności Górniczej” i delegat na KZD

● Jest to najlepsza forma z obecnie możliwych (dla tych organizacji, które posiadają pocztę e-mailową). Jeśli można zgłosić swoją sugestię dotyczącą rodzaju przekazywanych informacji – proponujemy, by na początku każdego kwartału podawane były podstawowe wskaźniki ekonomiczne ogłaszane przez GUS (tak, jak to było ogłaszane w „Biuletynie”).

Mirostaw Rospala

Przewodniczący MKZ NSZZ „Solidarność”
w GE Power Controls SA.

Raport do MKZZ

Zwolnienia z pracy, nakłanianie do wypisywania się ze związku zawodowego, przenoszenie na inne stanowiska pracy a czasami likwidacja firmy, to tylko niektóre metody stosowane przez pracodawców do pozbicia się związku z przedsiębiorstwa.

Jak co roku, Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” wysłała do Międzynarodowej Konfederacji Związków Zawodowych, roczny przegląd naruszania praw związkowych w Polsce. Raport zawiera zarówno przypadki łamania indywidualnych, jak i zbiorowych praw związkowych. Niestety informacje zgromadzone w raporcie „Solidarności” wskazują, że pracodawcy ciągle są źle nastawieni do związków zawodowych. Dodatkowo łamanie praw pracowniczych to niestety zjawisko prawie powszechne.

– Związki zawodowe są jednym z głównych elementów systemu ochrony praw pracowniczych. Wolność organizowania się w związki, chronią postanowienia międzynarodowych konwencji, przepisy konstytucji, kodeksu pracy oraz ustawy o związkach zawodowych. Niestety przewlekłość spraw sądowych wpływa bardzo niekorzystnie na przestrzeganie prawa pracy w Polsce – mówi Adam Bodnar z Fundacji Helsińskiej.

Grupa Solid, Ekotrade, Media Markt, gorzowska Faurecia, Jutrzenka w Poznaniu, Keiper Polska w Świebodzinie, Formet w Bydgoszczy, Miranda w Turku, PKS Connex w Kołobrzegu to przykłady firm wymienionych w raporcie przygotowanym przez „S”, które łamią zbiorowe i indywidualne prawa członków związku.

Sprawy wprawdzie trafiają do sądów pracy, ale pomimo prawomocnych wyroków, pracodawcy nie wykonują postanowień sądów. W ubiegłym roku przedsiębiorcy nie zrealizowali połowy sprawdzonych przez inspekcję pracy orzeczeń i ugód. W 2003 r. odsetek ten wynosił 64 proc. a, rok później 57 proc. Pracodawcy uchylają się najczęściej od wypłaty zasądzonych pracownikom świadczeń pieniężnych, w tym również wynagrodzeń. W drugiej kolejności nie wykonują wyroków

przywracających do pracy oraz dotyczących sprostowania świadectwa pracy.

Najpoważniejsze naruszenia prawa pracy to niewypłacanie wynagrodzeń lub ich wypłata ze znacznym opóźnieniem. W ubiegłym roku PIP przeprowadziła prawie 94 tys. kontroli u 67 tysięcy pracodawców. Ponad połowa (56 proc.) kontrolowanych pracodawców nie wypłaca wynagrodzeń lub płaci je ze znacznym opóźnieniem. Rośnie liczba przypadków nierzetelnego rozliczania czasu pracy, zaniżania liczby nadgodzin, przekraczania dopuszczalnych norm czasu pracy, pozbawiania pracowników prawa do wypoczynku i urlopu. 56 proc. kontrolowanych przez Państwową Inspekcję Pracy pracodawców nie wywiązuje się uczciwie z obowiązku płacenia za pracę.

Szczególnie rażące przypadki nie wypłacania wynagrodzeń odnotowano w spółce Grevita Konfex, w Tonsilu SA we Wrześni oraz Delii SA z Zamościa. – Tylko zorganizowani w silne związki zawodowe pracownicy mogą skutecznie bronić się przed nieuczciwymi pracodawcami. Dlatego głównym celem Związku jest pomoc pracownikom w organizowaniu się w związek. Jednocześnie popieramy zmiany prawa, które zniechęcają pracodawców do łamania praw pracowników – mówi Janusz Śniadek, przewodniczący Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”.

Raport o naruszaniu praw związkowych i pracowniczych jest co roku przygotowywany przez Działy: Ekonomiczny i Zagraniczny Komisji Krajowej, na podstawie informacji przekazywanych przez regionalne i branżowe struktury NSZZ „Solidarność”. Następnie w wersji angielskiej jest przesyłany do Międzynarodowej Konfederacji Związków Zawodowych, która następnie opracowuje przegląd naruszania praw związkowych na podstawie informacji z całego świata.

MKZZ zrzesza obecnie 166 milionów pracowników zorganizowanych w 309 afiliowanych organizacjach w 156 krajach.

<http://www.solidarnosc.org.pl/obrona/publ2006.htm>

Niskie płace barierą rozwoju Polski



Solidarność

**NISKIE PŁACE
BARIERĄ ROZWOJU POLSKI**
Ogólnopolska Kampania Społeczna

GAZETA WYBORCZA – Witold Orłowski pisze, że jest świętym prawem i obowiązkiem związków zawodowych walczyć o jak najwyższe płace pracowników. „Nie mam więc pretensji ani do OPZZ o plakaty, ani do „Solidarności” przekonującej prezydenta, że w Polsce potrzebny jest natychmiastowy kilkakrotny wzrost płac (prezydent odpowiedział na to rozsądnym wezwaniem do umiaru i odpowiedzialności w żądaniach). Między uzasadnioną, choćby nawet bardzo ostrą walką z jednej strony a jawnym i bezwstydnym populizmem z drugiej jest jednak granica, której poważne instytucje społeczne – w tym również centrale związkowe – nie powinny przekraczać”. I nie mamy zamiaru tego robić, panie profesorze!

RZECZPOSPOLITA – Prof. Andrzej Wojtyła, członek Rady Polityki Pieniężnej komentuje trwającą w mediach dyskusję na temat obniżki kosztów pracy i podwyższenia płacy minimalnej oraz wzrostu płac przeciętnych. Zdaniem pana profesora obniżka pozapłacowych kosztów pracy oznacza wzrost deficytu budżetowego, w każdym razie w krótkim okresie. Pracodawcy wyliczają nawet, że obniżka ta kosztowałaby budżet ok. 15 mld zł, ale już nie wskazują, w jaki sposób uniknąć związanego z tym pogorszenia się stanu finansów publicznych. Stawia to rząd przed trudnym wyborem: musi obniżyć inne wydatki (co jest trudne politycznie) albo podnieść podatki (co osłabia wzrost), albo w zamian za wyższe płace skłonić pracodawców do przejęcia większej odpowiedzialności za przyszłe emerytury i zdrowie. Jeśli klin podatkowy zostaje obniżony, a stan budżetu nie pozwala na zwiększenie deficytu, wzrost płac nie oznacza wzrostu dobrobytu pracowniczego, bo musi on być przeznaczony na wyższe prywatne składki emerytalne i zdrowotne. Nie jest specjalnie zaskakujące, że w rozwiązaniach proponowanych przez pracodawców oni sami w każdym przypadku „wygrywają”, natomiast pracownicy, a także rząd nie muszą „wygrać”. Zależeć to będzie od dobrej woli przedsiębiorstw. Jeśli pracownicy się zorganizują w związki zawodowe to może pracodawcy będą mieli więcej dobrej woli.

GAZETA OLSZTYŃSKA – Nie zgadzamy się z hasłem związkowców, że niskie płace są barierą rozwoju gospodarczego Polski – powiedział Wiesław Łubiński, wiceprezes BCC Club oraz kanclerz olsztyńskiej Łoży BCC. To reakcja na kampanię zorganizowaną przez „S”, o której Józef Dziński, przewodniczący warminsko-mazurskiej „S”, opowiadał kilkanaście dni temu w „Gazecie Olsztyńskiej”. – Gdyby pracodawcy więcej płacili, młodzi Polacy nie szukaliby lepszego życia w Anglii czy Irlandii. – W krajach Unii jeden pracownik pracuje tak, jak u nas trzech. Jaka wydajność, takie płace – skwitował Daniel Dragański, członek olsztyńskiej Łoży BCC. No właśnie!

Gospodarka i rynek wewnętrzny

Polski rynek wewnętrzny jest istotnym źródłem wzrostu gospodarczego. Oferuje on przedsiębiorstwom krajowym zbyt a także stymuluje wzrost liczby inwestorów zagranicznych, dla których perspektywa wejścia na tak duży rynek jest równie ważna jak konkurencyjność cen wynikająca z lokalizacji pro-

dukcyj w Polsce. Paradoksalnie w dyskusjach lekceważony aspekt związany z wielkością rynku lokalnego i perspektywami rozwojowymi, stawiając na pierwszym miejscu konkurencyjne koszty, jako najważniejszy czynnik przy wyborze lokalizacji przez zagranicznych inwestorów. □

Czynniki decydujące o podjęciu działalności gospodarczej w Polsce przez inwestorów zagranicznych

